

Krzysztof KOPCZYŃSKI

„STUDIA NORWIDIANA”

(Omówienie zawartości dotychczas wydanych numerów)

„Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, rozpoczynając wydawanie pisma w roku 1983, chce w ten sposób uczcić setną rocznicę śmierci Cypriana Norwida” – zaznaczyła Redakcja „Studiów Norwidianów” w pierwszych słowach do czytelników¹. Rocznik wpisywał się w bogatą już wtedy tradycję prowadzonych w KUL-u badań nad Norwidem. Przypomnijmy choćby próby edytorskie podejmowane jeszcze w latach pięćdziesiątych, a także studia Ireny Sławińskiej, Stefana Sawickiego, Józefa Ferta, s. Aliny Merdas, ks. Antoniego Dunajskiego – by wymienić tylko autorów mających w dorobku książki o Norwidzie.

Swój program Redakcja precyzowała następująco: „Chcielibyśmy, aby pismo przyczyniło się do pogłębienia znajomości utworów jednego z największych, lecz i najtrudniejszych polskich pisarzy, aby zmniejszyło zaniedbania badawcze, zrozumiało na tle niezwykłych dziejów jego recepcji, aby ukazywało ogólnoludzkie wartości tej tak oryginalnej, a nadal słabo znanej, zwłaszcza poza Polską, twórczości, aby stało się wreszcie organem własnym wszystkich norwidologów”². Zadaniem, które stawiam sobie w niniejszym szkicu, jest odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu udało się w wydanych dotąd pięciu zeszytach (nr 1-7) „Studiów” zamierzenia te zrealizować.

Jak wiadomo, jednym z podstawowych problemów nauki polskiej, w szczególności nauk humanistycznych, jest brak pełnego, szybkiego i profesjonalnego obiegu informacji, zarówno bibliograficznej, jak i dotyczącej prowadzonych prac. Wzrastające szczególnie w latach ostatnich zainteresowanie Norwidem uczyniło tę kwestię ważną także dla norwidologów. Redakcja „Studiów” wprowadziła dwa działy o charakterze ściśle informacyjnym. Są to *Bibliografia* i *Kronika*. Powiedzmy od razu, że przynoszą one informacje bardzo spóźnione. W zeszytach 1, 3/4 i 5/6 otrzymujemy spisy norwidianów odpowiednio za lata 1981, 1982 i 1983, a więc z dwu-, a nawet pięcioletnim opóźnieniem. Oczywiście, są one cenne dla badaczy, jednak chciałoby się apelować o tempo szybsze: bez bibliografii trudno jest bowiem śledzić najnowsze prace, zwłaszcza popularnonaukowe, ukazujące się często w małych nakładach i poza ośrodkami uniwersyteckimi. Postulat ten byłby godny uwagi tym bardziej, że widoczna jest w roczniku ambicja do nadania kwerendom bibliograficznym pewnej ciągłości: tak traktować należy dokonany przez Marka Busia przegląd norwidianów w prasie z lat 1971-1983, stanowiący w pewnym sensie kontynuację wcześniejszych prac Zdzisława Łapińskiego³.

¹ Tekst pochodzący od Redakcji, „Studia Norwidiana” (dalej skrót: SN i numer kolejnego zeszytu), nr 1, s. 3.

² Tamże.

³ M. Buś, *Norwid w czasopiśmie 1971-1983*, SN 3/4, s. 255-284. Zob. też Z. Łapiński, *Norwidiana 1956-1970*, „Pamiętnik Literacki” 62 (1971) z. 3, s. 304-318.

Kronika, oprócz notatek o powstaniu Pracowni Słownika Języka Cypriana Norwida (1983) i Pracowni Kalendarza Życia i Twórczości Cypriana Norwida (1987), przynosi w zeszytach 2, 3/4 i 7 swego rodzaju serial pod tytułem *Rok Norwidowski*, zawierający omówienie piętnastu naukowych i popularnonaukowych sesji i spotkań, jakie odbyły się w związku z obchodami setnej rocznicy śmierci poety. Zważywszy na fakt, że ostatnia (jak dotąd, ale nie wiadomo, co będzie dalej) jego część ukazała się pod datą 1989 (recte: 1991), mamy tu do czynienia z opóźnieniem ośmioletnim, co czyni ową rejestrację interesującą już chyba tylko dla przyszłych badaczy współczesnej nam recepcji Norwida. Trudno oczywiście powiedzieć, czy redaktorzy „Studiów” mają szansę na wygranie tej walki z czasem, ale warto może prosić o podjęcie próby.

O ile *Kronice* można postawić także zarzut redakcyjny (omówienia wszystkich imprez tej samej rangi nie są jednakowo szczegółowe), o tyle dział *Recenzje i przeglądy* (od numeru 7 – *Recenzje*) przynosi prace starannie dobrane i spełniające wymogi recenzji naukowej, gatunku dla współczesnych badaczy mało atrakcyjnego i coraz rzadziej traktowanego poważnie. Choć trzeba raz jeszcze wspomnieć o opóźnieniach, to na liście przedstawianych tam książek nie brakuje bodaj żadnej istotnej, mającej związek z Norwidem pozycji ostatnich kilku lat. Pojawiają się zatem monografie w całości poświęcone poecie (J. Trznadla, Z. Trojanowiczowej, E. Kasperskiego, J. Ferta, s. A. Merdas, S. Świontka, ks. A. Dunajskiego, S. Sawickiego⁴, i

⁴ M. Buś, *Pożytki z czytania Norwida* (rec.: J. Trznadel, *Czytanie Norwida. Próby*, Warszawa 1978), SN 2, s. 75-84; G.

umieszczające go obok Mickiewicza i Słowackiego (D. Zamącińskiej⁵). Znajdziemy tu także księgi referatów z sesji, jakie odbyły się w 1983 r. w Warszawie, Jeleniej Górze i Rzeszowie⁶, zbiór interpretacji wierszy Norwida⁷,

Halkiewicz – Sojak, *Spór o mesjanizm Norwida* (rec.: Z. Trojanowiczowa, *Ostatni spór romantyczny. Cyprian Norwid – Julian Klaczko*, Warszawa 1981), SN 2, s. 90-98; A. Tyszczyk, *Świat wartości Norwida?* (rec.: E. Kasperski, *Świat wartości Norwida*, Warszawa 1981), SN 2, s. 98-102; Z. Trojanowiczowa, *Książka o Norwidzie – poecie dialogu* (rec.: J. Fert, *Norwid – poeta dialogu*, Wrocław 1982), SN 2, s. 102-104; K. Kopczyński, *W stronę poznania Norwidowskich odniesień biblijnych* (rec.: A. Merdas RSCJ, *Łuk przymierza. Biblia w poezji Norwida*, Lublin 1983), SN 5/6, s. 212-219; J. Ciechowicz, *Cały świat gra komedię* (rec.: S. Świontek, *Norwidowski teatr świata*, Łódź 1983), SN 5/6, s. 219-225; S. Sawicki, *Norwid w interpretacji teologa* (rec.: ks. A. Dunajski, *Chrześcijańska interpretacja dziejów w pismach Cypriana Norwida*, Lublin 1985), SN 5/6, s. 240-247; H. D. Wojtyska CP, *Norwid teolog?* (rec. jw.), SN 5/6, s. 247-252; M. Kalinowska, *Norwida walka z formą* (rec.: S. Sawicki, *Norwida walka z formą*, Warszawa 1986), SN 7, s. 139-145.

⁵ Z. Stefanowska, *O wierszach romantycznych* (rec.: D. Zamącińska, *Słynne – nieznanne. Wiersze późne Mickiewicza, Słowackiego, Norwida*, Lublin 1985), SN 5/6, s. 234-239.

⁶ J. Fert, *Norwid w perspektywie interpretacyjnej* (rec.: *Cyprian Norwid. Interpretacje*, red. S. Makowski, Warszawa 1986), SN 5/6, s. 252-259; A. Cedro, *Sesja w Jeleniej Górze* (rec.: „Dramat życia prawdę wyraabiający”. *Materiały norwidowskiej sesji naukowej*, red. M. Ingot, Wrocław 1985), SN 7, s. 151-154; B. Pietrasiewicz, *Norwid w Rzeszowie* (rec. *Norwid. Interpretacje i konteksty*, red. P. Żbikowski, Rzeszów 1986), SN 7, s. 154-159.

⁷ J. Fert, *Interpretacje poezji Norwida* (rec. *Cypriana Norwida kształt prawdy i mi-*

tom listów Marii Kalergis do Adama Potockiego⁸, antologię wierszy poświęconych Norwidowi⁹. Ważną grupę recenzowanych książek stanowią wydania samego Norwida. Tomy opracowane przez Juliusza W. Gomulickiego (t. I-II, VI i VIII-XI *Pism wszystkich*) zostały omówione przez autorów odpowiednich części przygotowywanej na KUL-u edycji krytycznej¹⁰, dzieła Norwida są też obecne w przekładach na włoski, słowacki, niemiecki i bułgarski¹¹. Należy podkreślić, że wśród au-

tości. *Analizy i interpretacje*, red. S. Makowski, Warszawa 1986), SN 7, s. 145-150.

⁸ Z. Sudolski, *Drugie oblicze Marii Kalergis* (rec. M. Kalergis, *Listy do Adama Potockiego*, oprac. i wstępem poprzedziła H. Kenarowa, przekł. z francuskiego H. Kenarowa i R. Drojecka, Warszawa 1986), SN 5/6, s. 260-272.

⁹ J. Starnawski, *Nad antologią wierszy o Norwidzie* (rec. „Głosów zbieranie”. *Wiersze o Norwidzie 1841-1980*, oprac. A. Mierzejewski i Z. Sudolski, Warszawa 1983), SN 5/6, s. 225-233.

¹⁰ Z. Trojanowiczowa, *Uwagi o pierwszych dwu tomach „Pism wszystkich” Cypriana Norwida w opracowaniu Juliusza W. Gomulickiego*, SN 3/4, s. 243-250; R. Skręt, *O krytycznej edycji pism prozatorskich Norwida – uwagi*, SN 5/6, s. 207-212; J. Rudnicka, *Listy Norwida w „Pismach wszystkich” wydanych przez Juliusza W. Gomulickiego*, SN 7, s. 133-139.

¹¹ E. Żwirkowska, *Omaggio złożone Norwidowi* (rec.: C. Norwid, *Poesie*, Bologna 1981), SN 1, s. 121-131; K. Sobczyński, *Norwid po włosku* (rec. jw.), SN 1, s. 131-135; J. Rudnicka, *Pierwsze wydanie osobne Norwida po słowacku* (rec.: C. Norwid, *Nepokoritel'ny pramen*, Bratislava 1974), SN 1, s. 136-138; A. Vincenz, *Norwid po niemiecku* (rec.: C. Norwid, *Vademecum. Gedichtzyklus (1866). Polonisch-deutsch*, München 1981), SN 2, s. 84-90; W. Gałązka, *Norwid po bułgarsku* (rec.: C. Norwid, *Zvezden diamant. Izbrani stichotworenija i poemi*, Sofija 1981), SN 3/4, s. 250-255.

torów recenzji nie brakuje najwybitniejszych norwidologów i badaczy innych dziedzin (teolog, znawca romantycznej epistolografii) z tytułami profesorów, co podnosi jeszcze rangę tego działu.

Inedita przynoszą nieznane dotąd teksty i zapiski Norwida opatrzone komentarzem historycznym i filologicznym. Publikuje się tu zatem okruchy korespondencji: list Norwida z 8 III 1862 r. – odpowiedź na odezwę Komitetu Tymczasowego Emigracji Polskiej – będący kolejnym, ważnym głosem poety w sprawie emigracji (drukowany na podstawie kopii Jana N. Janowskiego odnalezionnej w Bibliotece Jagiellońskiej) i urywek depeszy z 5 III 1877 r.¹². Jest notatka o przystąpieniu Norwida do Instytucji „Czci i Chleba”¹³ oraz szczególnie cenne opracowanie odnalezionego autografu *Pożegnania*, wyposażone w zestawienie wariantów tekstu¹⁴. Zaslugą redaktorów „Studiów” jest podawanie fotokopii wszystkich odnalezionych autografów Norwida.

Dział *Materiały i notatki* zawiera krótkie szkice informacyjne pozwalające precyzyjniej spojrzeć na życie i dzieło Norwida, a także na jego recepcję i badania nad jego twórczością. Możemy tu znaleźć listy Wydawnictwa F. A. Brockhaus do Norwida¹⁵, relac-

¹² M. Jagielska, *Nieznany list Norwida z 8 marca 1862*, SN 1, s. 105-109; M. Borzęcka, *Nieznany urywek depeszy Norwida z 5 marca 1877 roku*, SN 5/6, s. 175-180.

¹³ J. Skarbek, J. Ziółek, *Nieznana deklaracja Cypriana K. Norwida o przystąpieniu do Instytucji „Czci i Chleba” w Paryżu w 1867 roku*, SN 7, s. 105-113.

¹⁴ E. Wojtyło, *Odnaleziony rękopis „Pożegnania” Cypriana Norwida*, SN 5/6, s. 161-174.

¹⁵ *Listy Wydawnictwa F. A. Brockhaus*

ję Wacława Gasztowtta o odczycie Norwida o apatii, jaki miał miejsce w 1875 r.¹⁶, listę pasażerów „Margaret Evans”, na której Norwid płynął do Ameryki¹⁷, komentarz do zapisów o Norwidzie w *Miscellaneach* Ambrożego Grabowskiego¹⁸. Spora część tekstów dotyczy czasów po śmierci Norwida: sprostowania błędnej informacji na temat rzekomego pochówku poety na Cmentarzu Montparnasse¹⁹, szkolnych losów utworów Norwida²⁰, prac norwidowskich prowadzonych przez ks. dra Karola Konopkę i Mieczysława Jastruna²¹. Wspomnieć należy wreszcie o próbie tekstologicznej (na materiale wiersza *Moralności*) późniejszego wydawcy *Vade-mecum* w Bibliotece Narodowej²².

Trudno jest pokusić się o ocenę tych „materiałowych” działów rocznika. Ich zawartość, gdy idzie o samego Norwida, jest cenna, ale jednak przyczynkarska. Nie jest to zarzut, a już w żadnym razie nie można za taki stan

do *Cypriana Norwida*, oprac. i przekł. J. Rudnicka, SN 5/6, s. 181-189.

¹⁶ Z. Trojanowiczowa, *Na marginesie odczytu Norwida z roku 1875 o apatii*, SN 3/4, s. 231-234.

¹⁷ K. Hariasz, *Lista pasażerów „Margaret Evans”*, SN 5/6, s. 191-204.

¹⁸ J. Rudnicka, *Norwid w „Miscellaneach” Ambrożego Grabowskiego*, SN 7, s. 115-117.

¹⁹ J. Starnawski, *Zapomniany drobniak Norwidowski*, SN 5/6, s. 205-206.

²⁰ J. Starnawski, *Kiedy teksty Norwida po raz pierwszy trafiły do szkoły?*, SN 7, s. 127-131.

²¹ J. Starnawski, *Zapomniany norwidysta*, SN 3/4, s. 235; M. Inglot, *Mieczysław Jastruna lwowskie spotkania z Norwidem (1939-1941)*, SN 7, s. 119-126.

²² J. Fert, „*Od niesienia*” czy „*odniesienia*”? *Na marginesie wiersza Norwida „Moralności”*, SN 1, s. 111-120.

rzeczy obwiniać Redakcji. Cała bowiem zajmująca się wiekiem XIX polonistyka lat osiemdziesiątych nie obfitowała w nowe materiały. Na ogół opierano się na źródłach już wykorzystywanych. Stąd też publikacja wymienionych tu przeze mnie materiałów była pewnym sukcesem. Dopiero po roku 1989 otworzyły się nowe perspektywy: badacze polscy mogą mianowicie sięgać do byłych archiwów radzieckich (nie miejsce tu na opisywanie rozlicznych, towarzyszących temu trudności). Sądzić wypada, że zyskają na tym także prace nad Norwidem. Jeśli ta intuicja nie okaże się trafna, dział *Materiały i notatki* zostanie pewnie z czasem zdominowany przez wyniki poszukiwań dotyczących recepcji Norwida, edytorstwa czy samych badań norwidologicznych.

O atrakcyjności „Studiów Norwidianów” decydują przede wszystkim, jak się wydaje, dwa pierwsze działy: *Artykuły i szkice* oraz *Interpretacje*. W kolejnych zeszytach poddano próbom interpretacji następujące wiersze: *Ciemność*²³, *Dwa guziki (z tytu)*²⁴, *Dziennik i epos*²⁵, *Początek broszury politycznej*²⁶, *Pożegnanie. Ostatni rapsod Bérangera*²⁷, *Purytanizm*²⁸; komedię

²³ K. Kopczyński, *Próba interpretacji wiersza „Ciemność”*, SN 5/6, s. 125-136.

²⁴ R. Fieguth, *O poetyckim znaczeniu nieznacznego. Wiersz Norwida „Dwa guziki (z tytu)”*, SN 1, s. 89-103.

²⁵ K. Trybuś, *Rozważania wokół wiersza „Dziennik i epos” Cypriana Norwida*, SN 1, s. 113-123.

²⁶ Z. Trojanowiczowa, *O wierszu Norwida „Początek broszury politycznej”*, SN 1, s. 101-112.

²⁷ J. Rudnicka, *Béranger w tłumaczeniu Norwida*, SN 3/4, s. 193-200.

²⁸ M. Głowiński, *Gorzkie kalambury. O „Purytanizmie” Cypriana Norwida*, SN 2, s. 63-74.

*Auto-da-fe*²⁹, poemat *Quidam*³⁰, nowelę *Tajemnica lorda Singelworth* (dwukrotnie³¹, oraz zespół tekstów związanych z „Panią na Korczewie” – Joanną Kuczyńską³². Charakter interpretacji jednego wiersza ma również artykuł *Fatum ukrzyżowane*, ale został on – chyba ze względu na bardzo szeroko przywołane konteksty – umieszczony w dziale *Szkice*³³.

Na marginesie powyższego wyliczenia warto zauważyć, że interpretacje pojedynczych tekstów Norwida powstawały ostatnimi laty dość często. W kwietniu 1983 r. zorganizowano w Uniwersytecie Warszawskim specjalną sesję poświęconą interpretacjom (była ona omawiana w „Studiach”), interpretacje złożyły się też na osobną część pierwszej konferencji Pracowni Słownika Języka Cypriana Norwida³⁴. Ukazał się również (też recenzowany omawiany tu przez rocznik) tom interpretacji pod tytułem *Cypriana Norwi-*

*da kształt prawdy i miłości*³⁵, o innych interpretacjach publikowanych w czasopiśmie i książkach zbiorowych już nie wspominać. Ta swego rodzaju moda wydaje się godna podtrzymania (rola środowiska skupionego wokół „Studiów” może tu być duża) – kunszt lub oczywiste braki myślenia „późnych wnuków” ujawniają się najlepiej w zapisie z lektury konkretnego tekstu. Nie mówiąc już o tym, że interpretacje bywają chętnie czytane przez nienaukowców, na przykład przez nauczycieli, którzy uczą się w ten sposób analizować trudne teksty Norwida.

Publikowane w roczniku interpretacje mieszczą się w ramach jednego z ważniejszych nurtów problemowych, podjętych przez Redakcję. Określmy go jako poszukiwanie metody czytania Norwida. Jest on reprezentowany także przez szkice Zdzisława Łapińskiego, który próbuje stosować do Norwidowskiego dzieła pojęcia „sens” i „konieczność”³⁶, Kazimierza Cysewskiego, zastanawiającego się nad zadaniami odbiorcy listów Norwida³⁷, Danutę Zamącińską, zapisującą własne doświadczenie poznawania jego poezji³⁸, Marka Busia, ukazującego Zenona Przesmyckiego jako czytelnika Norwida³⁹.

Drugim zespołem zagadnień, który jest bardzo dobrze widoczny wśród Ar-

²⁹ E. Szary-Matywiecka, *Autor, redaktor i książki. O „Auto-da-fe” Cypriana Norwida*, SN 3/4, s. 181-192.

³⁰ A. Cedro, *Przypowieść, historia. O kierunkach lektury „Quidama”*, SN 7, s. 83-103.

³¹ M. Adamiec *Tajemnica lorda Singelworth albo metafizyka balonu*, SN 3/4, s. 201-215; E. Dąbrowicz, *Tajemnica lorda Singelworth: strategia publicznego mówienia*, SN 3/4, s. 217-229.

³² E. Dąbrowicz, *Cyprian Norwid odchodzi w sen*, SN 5/6, s. 151-160.

³³ M. Maciejewski, *Fatum ukrzyżowane*, SN 1, s. 31-47.

³⁴ Zob. *Cyprian Norwid. Interpretacje*, red. S. Makowski, Warszawa 1986; *Język Cypriana Norwida. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Pracownię Słownika Języka Norwida w dniach 4-6 listopada 1985 roku*, red. K. Kopczyński, J. Puzynina, Warszawa 1990.

³⁵ *Cypriana Norwida kształt prawdy i miłości. Analizy i interpretacje*, red. S. Makowski, Warszawa 1986.

³⁶ Z. Łapiński, *Sens i konieczność*, SN 2, s. 3-13.

³⁷ K. Cysewski, *Uwagi o listach Cypriana Norwida*, SN 3/4, s. 131-152.

³⁸ D. Zamącińska, *Poznanie poezji Norwida*, SN 1, s. 5-30.

³⁹ M. Buś, *Zenon Przesmycki jako czytelnik Norwida*, SN 7, s. 41-62.

tykułów i szkiców, jest próba opisu stanowiska Norwida wobec własnej epoki i jej głównych przedstawicieli a w szczególności wobec problemu emigracji i niewoli narodowej. Sfery tak zakreślone dotyczą przede wszystkim prace George'a Gömöri, nie po raz pierwszy próbującego interpretować stosunek Norwida do Mickiewicza⁴⁰, Marii Grzędzielskiej, piszącej o relacjach poety z Józefem B. Zaleskim i „polskim parnasem” (reprezentowanym przez Faleńskiego, Asnyka, Konopnicką i Wiktora Gomulickiego)⁴¹, Grażyny Halkiewicz-Sojak, analizującej Norwidowe odwołania do Byrona⁴², Henryka Siewierskiego, podejmującego – w związku ze sto czterdziestą rocznicą opuszczenia przez Norwida kraju – zadanie opisu tematu emigracji w twórczości autora *Czy podam się o amnestię?*⁴³ Wreszcie wspomnieć należy o artykule Zofii Stefanowskiej, będącym summą wiedzy o potraktowaniu przez poetę zagadnienia niewoli Polaków⁴⁴.

W wielu szkicach zdaje się być obecny temat „Norwid i chrześcijaństwo”. Dotyczą go w pierwszym rzędzie wspomniany już tekst Mariana Maciejewskiego⁴⁵, artykuł

Ireny Sławińskiej o dramaturgii Norwida⁴⁶, opracowanie teologa, ks. Antoniego Dunajskiego, na temat ujęcia przez Norwida „obecnego w człowieku obrazu Bożego”⁴⁷. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że choć stosowanie „klucza biblijnego” do dzieła Norwida jest – wskazują na to zwłaszcza ostatnie badania, w tym również publikacje na łamach „Studiów” – nieuniknione, należy jednak zachowywać przy tym zasadę umiaru. Można bowiem nadmiernie „ujednoznaczyć” to, co całkiem jednoznaczne nie jest, i w ten sposób pozbawić pisarstwo Norwida ważnych wątków. Jak się wydaje, Redakcja „Studiów Norwidianów” ma świadomość istnienia tego problemu.

Kolejna grupa tekstów ma związek z podejmowanym ostatnimi czasy często i z różnych stanowisk metodologicznych zagadnieniem, którego zakres dałoby się ująć następująco: zmagania Norwida z ograniczeniami zewnętrznymi, w tym zwłaszcza jego praca w języku, najczęstsze pojęcia, „filozofia mowy”. Zmieszczą się tu zarówno prace historyków literatury o zainteresowaniach filozoficznych i teoretyczno-literackich (S. Sawicki, Z. Łapiński, A. Mierzejewski, M. Śliwiński, T. Tyczyński, M. Adamiec⁴⁸), jak i języko-

⁴⁰ G. Gömöri, *Norwid o Mickiewiczu – spojrzenie poromantyczne*, SN 1, s. 71-80.

⁴¹ M. Grzędzielska, *Tęcza siedmiostrunna. Józef Bohdan Zaleski – Cyprian Norwid*, SN 3/4, s. 85-115, i *Cyprian Norwid i parnas polski*, SN 2, s. 29-44.

⁴² G. Halkiewicz-Sojak, *Norwid o Epimedesie i Byronie*, SN 5/6 s. 71-83.

⁴³ H. Siewierski, *Emigracja przeciw emigracji. W 140 rocznicę opuszczenia kraju przez Cypriana Norwida*, SN 1, s. 63-70.

⁴⁴ Z. Stefanowska, *Norwid o niewoli narodowej*, SN 3/4, s. 75-84.

⁴⁵ Maciejewski, *Fatum ukrzyżowane*.

⁴⁶ I. Sławińska, *Chrześcijańska „drama” Norwida*, SN 3/4, s. 57-74.

⁴⁷ Ks. A. Dunajski, *Człowiek – „Boga żywego obraz”*, SN 1, s. 81-88.

⁴⁸ S. Sawicki, *Norwida walka z formą*, SN 2, s. 15-28; Z. Łapiński, *Sens i konieczność*, SN 2, s. 3-13; A. Mierzejewski, *„Kształtem jest miłości”*. *U źródeł Norwidowskiego pojęcia piękna*, SN 5/6, s. 3-31; M. Śliwiński, *Poeta kamienia*, SN 5/6, s. 33-51; T. Tyczyński, *Romantyczne zmagania ze słowem*, SN 7, s. 3-39, M.

znawców (B. Subko⁴⁹). Nadzieje na zainteresowanie tą sferą badań jeszcze większej grupy naukowców budzi opracowywany obecnie indeks *Słownika języka Cypriana Norwida*.

Warto wreszcie nazwać tematy, których ujęcia podjęli się autorzy jednego tylko czy dwu artykułów. Irena Sławińska we wzmiankowanym już studium zajęła się związkami Norwida z tradycją dramatu⁵⁰, a Zbigniew Sudolski – tradycją epistolarną⁵¹. Relacje Norwida z poezją współczesną rozważał na przykładzie twórczości Zbigniewa Herberta Mieczysław Ingot⁵². Józef Fert pisał o problemach edytorskich *Vade-mecum*⁵³. Norwidowska grafika i rzeźba stały się przedmiotem dociekań Hanny Widackiej i Łucji Kondratowicz⁵⁴.

Niewątpliwą zasługą Komitetu Redakcyjnego jest skupienie wokół „Studiów” przedstawicieli różnych ośrodków, w tym Instytutu Badań Literackich, Uniwersytetów: Gdańskiego, Jagiellońskiego, Poznańskiego, Toruńskiego, Warszawskiego i jego filii w Białymstoku, Wrocławskiego i obu lubelskich, Wyższych Szkół Pedagogicz-

nych w Krakowie i Słupsku. Jeśli współpraca z nimi nabierze nie tylko okazjonalnego charakteru (jedenaście artykułów i interpretacji to referaty z sesji naukowych), uda się może choć w norwidologii przewyciężyć dawne podziały środowiska polonistycznego. Należy też zwrócić uwagę na obecność autorów piszących w językach obcych (Fieguth, Gömöri, Jauss) czy mieszkających poza Polską (Siewierski, Vincenz). Rocznik jest zresztą kupowany przez liczne slawistyki zagraniczne, przydają się zatem angielskie streszczenia artykułów. W rozszerzaniu kręgu miłośników i badaczy Norwida za granicą pismo odgrywa doniosłą rolę – choć, oczywiście, ich liczba nie może być wielka, ponieważ względy językowe stanowią tu barierę trudną do przebycia. Badania nad Norwidem pozwalają jednak poszukiwać uniwersalnych wartości w kulturze polskiej. Szansy tej nie wolno zagubić.

Na zakończenie garść luźniejszych uwag i pomysłów. Dotychczas nie udało się Redakcji wprowadzić zapowiadanego działu „Dyskusje i polemiki”. Istotnie, w naukowym roczniku jest to trudne, ale czy Norwid nie budzi dziś naprawdę kontrowersji, czy wszyscy jego czytelnicy zapisali się już do klubu miłośników poety? Wydaje się to wątpliwe i ciekawym zadaniem byłoby racje anty-Norwidowe ujawnić. Pozostaje też otwartym problem umieszczenia dzieła Norwida w szerszym kontekście – przede wszystkim poprzez prace komparatystyczne i dotyczące recepcji poety. Bez tej perspektywy, obawiam się, norwidologia może kiedyś zamknąć się we własnym kręgu.

Pomysł poświęcenia Norwidowi całego rocznika był o tyle świetny, co ryzykowny. Ale dziś widać, że bez pię-

Adamiec, *Norwid nad „strumieniem krwi ludzkiej”*, SN 5/6, s. 53-69.

⁴⁹ B. Subko, *O funkcjach łącznika w poezji Cypriana Norwida*, SN 5/6, s. 85-100.

⁵⁰ Sławińska, *Chrześcijańska „drama” Norwida*, SN 3/4, s. 57-74.

⁵¹ Z. Sudolski, *Listy Norwida wobec tradycji epistolarnej*, SN 3/4, s. 117-129.

⁵² M. Ingot, *„A Dorio ad Phrygium” Cypriana Norwida i „apollinijskie” wiersze Zbigniewa Herberta. Paralele*, SN 1, s. 49-61.

⁵³ J. Fert, *Vade-mecum jako problem edytorski*, SN 2, s. 45-61.

⁵⁴ H. Widacka, *Grafika Cypriana Norwida*, SN 3/4, s. 153-180; Ł. Kondratowicz, *Cyprian Norwid – rzeźbiarz. Szkic informacyjny*, SN 7, s. 63-82.

ciu dotąd wydanych zeszytów nie obej-
dzie się żaden badacz czy wnikliwy
czytelnik poety. Dodajmy jeszcze
rzecz pozornie oczywistą, o której czy-
telnicy na ogół wcale nie myślą: wyda-
wanie podobnego pisma w dzisiejszych
warunkach wymaga przewyciężania
wielu, wielu trudności. Jeśli już ktoś

zdecydował się na te zmagania, musiał
mieć głębokie przeświadczenie o istot-
nej roli poety dla kultury współczes-
nej. Wypada tylko wyrazić nadzieję,
że Komitet Redakcyjny będzie dalej
przekonująco dowodzić, iż redakcja -
nie musi być redukcją.